

# Robert Janowski, Ocalmy J

W ogrodach dni czas życie tnie,  
Nie do końca jak chcesz  
Nie tak prosto jak wiesz  
I choćbyś los przekupić mógł  
Wszystko jedno co masz  
Chcesz by chronił Cię Bóg  
Choćbyś wszystko już miał  
Niby Syzyf u kresu dróg  
Chcesz znaleźć miłości choć próg  
Ocalmy ją, tę miłość  
Co jest jak życie krucha jak szkło  
Ocalmy ją nim nowy czas  
Nam zabierze po prostu nas  
Na wadze słów, wbrew prądom rzek,  
Lśni szept ciepły jak chleb  
Dotyl czysty jak śnieg  
I wierność, i do końca żar  
Co bez końca ma sens  
Dla dwóch pragnień, dwóch ciał  
Choćbyś wszystko już miał  
Niby Syzyf u kresu dróg  
Chcesz znaleźć miłości choć próg  
Ocalmy ją, tę miłość  
Co jest jak życie krucha jak szkło  
Ocalmy ją nim nowy czas  
Nam zabierze po prostu nas  
Ocalmy ją, tę miłość  
Co jest jak życie krucha jak szkło  
Ocalmy ją nim nowy czas  
Nam zabierze po prostu nas